

# KLIMATY

Nr 189 / 7 października 2012 ISSN 2080-0010

**XXVII Niedziela Zwykła**

# ŚW. ANNY



## LITURGIA SŁOWA

### PIERWSZE CZYTANIE

*Rdz 2,18-24*

Potem Pan Bóg rzekł: Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam; uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc. Ulepiwszy z gliny wszelkie zwierzęta lądowe i wszelkie ptaki powietrzne, Pan Bóg przyprowadził je do mężczyzny, aby przekonać się, jaką on da im nazwę. Każde jednak zwierzę, które określił mężczyzna, otrzymało nazwę istota żywa. I tak mężczyzna dał nazwy wszelkiemu bydłu, ptakom powietrznym i wszelkiemu zwierzęciu polnemu, ale nie znalazła się pomoc odpowiednia dla mężczyzny. Wtedy to Pan sprawił, że mężczyzna pogrążył się w głębokim śnie, i gdy spał, wyjął jedno z jego żeber, a miejsce to zapełnił ciałem. Po czym Pan Bóg z żeber, które wyjął z mężczyzny, zbudował niewiastę. A gdy ją przyprowadził do mężczyzny, mężczyzna powiedział: Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała! Ta będzie się zwała niewiastą, bo ta z mężczyzny została wzięta. Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem. Choć mężczyzna i jego żona byli nadzy, nie odczuwali wobec siebie wstydu.

### PSALM RESPONSORYJNY

*Ps 128,1-6*

REFREN:

Niechaj nas zawsze Pan Bóg błogosławi

Szczęśliwy człowiek, który się boi Pana i chodzi Jego drogami.

Będziesz spożywał owoc pracy rąk swoich, szczęście osiągniesz i dobrze ci będzie.

Małżonka twoja jak płodny szczerp winny w zaciszu twojego domu.

Synowie twoi jak oliwne gałązki dokoła twego stołu.

Tak będzie błogosławiony człowiek, który się boi Pana.

Niech cię z Syjonu Pan błogosławi i obys oglądał pomyślność Jeruzalem przez wszystkie dni twego życia.

Obyś oglądał potomstwo swych dzieci. Pokój nad Izraelem.

### DRUGIE CZYTANIE

*Hbr 2,9-11*

Widzimy Jezusa, który mało od aniołów był pomniejszony, chwałą i czcią ukoronowanego za cierpienia śmierci, iż z łaski Bożej za wszystkich zagnał śmierci. Przysłało bowiem Temu, dla którego wszystko i przez którego wszystko, który wielu synów do chwały doprowadza, aby przewodnika ich zbawienia udoskonalił przez cierpienie. Tak bowiem Ten, który uświęca, jak ci, którzy mają być uświęceni, z jednego / są/ wszyscy. Z tej to przyczyny nie wstydzi się nazywać ich braćmi swymi.

### ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

*1 J 4,12*

Jeżeli miłujemy się wzajemnie, Bóg w nas mieszka i miłość ku Niemu jest w nas doskonała.

### EWANGELIA

*Mk 10,2-16*

Faryzeusze przystąpili do Jezusa i chcąc Go wystawić na próbę, pytali Go, czy wolno mężowi oddalić żonę. Odpowiadając zapytał ich: Co wam nakazał Mojżesz? Oni rzekli: Mojżesz pozwolił napisać list rozwodowy i oddalić. Wówczas Jezus rzekł do nich: Przez wzgląd na ztwardziałość serc waszych napisał wam to przykazanie. Lecz na początku stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę: dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, tego człowiek niech nie rozdziela! W domu uczniowie raz jeszcze pytali Go o to. Powiedział im: Kto oddał żonę swoją, a bierze inną, popełnia cudzołóstwo względem niej. I jeśli żona opuści swego męża, a wyjdzie za innego, popełnia cudzołóstwo. Przynosili Mu również dzieci, żeby ich dotknął; lecz uczniowie szorstko zabraniali im tego. A Jezus, widząc to, oburzył się i rzekł do nich: Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy królestwo Boże. Zaprawdę, powiadam wam: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego. I biorąc je w objęcia, kładł na nie ręce i błogosławił je.

*Oto słowo Pańskie.*

## KOMENTARZ

W nietłowej tematyce dzisiejszych fragmentów rodzic się mogą nasze liczne obawy i pretensje. Doświadczamy i słyszymy na co dzień o trudach życia małżeńskiego, ale też trudach życia samotnego. Tam, gdzie jest trud, tam często dochodzi do ucieczki, szukania łatwiejszych, chociaż nie zawsze lepszych rozwiązań.

Zapytano kiedyś pewnych dostojnych seniorów, cieszących się jubileuszem małżeńskim, o receptę na szczęśliwy związek. Odpowiedzieli: – Nas wychowano, że jak coś się psuje, to się to naprawia, a teraz jest tak, że jak coś się zepsuje, to się to wyrzuca.

„(...) *Stają się jednym ciałem*” – to jedno zdanie wyjęte z Księgi Rodzaju pokazuje istotny element wspólnoty małżeńskiej. Tej jedności chcemy się uczyć i o nią walczyć, zwłaszcza w tym miesiącu podejmijmy Różaniec jako naszą modlitwę w intencji rodzin.

„*Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy królestwo Boże. Zaprawdę, powiadam wam: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego.*” Jak dzieci wołajmy do Matki naszego Zbawiciela i naszej, abysmy na nowo odkrywali w naszych rodzinach to, co Boże i święte, i razem umacniali się w wierności Bogu i sobie.

*ks. Dariusz Kuczyński*



*Nicolas Poussin 1640, Siedem Sakramentów: Małżeństwo*



## 38. Święty Damazy I (1 X 366 – 11 XII 384)

Urodził się w Rzymie, choć za inne prawdopodobne miejsce narodzin podaje się Egitanę (obecnie wioska Ildanha-a-Velha w Portugalii). Był synem Antoniusza, późniejszego księdza z kościoła św. Wawrzyńca w Rzymie, i Laurencji. Miał siostrę – św. Irenę. W latach 352-366 Damazy był diakonem i prezbiterem w tym samym kościele, co jego ojciec.

Po zakończeniu pontyfikatu Liberiusza, Damazego poparli stronnicy zmarłego przed rokiem antypapieża Feliksa II. 1 października 366 r., w atmosferze zamieszek, dokonano podwójnego wyboru na urząd papieski: Damazy został wybrany papieżem w kościele San Lorenzo in Lucina przez większość, natomiast mniejszość opowiedziała się po stronie Ursyna, diakona Liberiusza. W wyniku krwawych walk zwolennicy Damazego zdobyli dla niego papieski tron, a następnie poparcie cesarza Walentyniana. Wobec rozruchów nastąpiła jedna z rzadkich interwencji cesarza w celu utrzymania porządku publicznego. Damazy zwyciężył przy wsparciu prefekta Rzymu, Viventiusa.

Po konsekracji stronnicy Damazego zaatakowali Ursyna i jego zwolenników w bazylice Liberiusza (obecnie Bazylika Matki Bożej Większej). Zginęło 137 osób. O tę rzeź oskarżono Damazego. Jego proces przed prefektem toczył się w latach 370-374. Jednak w końcu, po interwencji przyjaciół cesarskich, Damazy został uniewinniony.

Ponieważ ten pontyfikat rozpoczął się krwawymi zamieszkami, ucierpiała reputacja zarówno papieża, jak i Kościoła.

W listopadzie 367 r. zmuszono Ursyna do wyjazdu do Galii. Tam zesłaniec w dalszym ciągu knuł intrygi wobec swojego rywala. Po potępieniu Ursyna na synodzie w 378 r. Damazy został jedynym papieżem. Ciężki przeciwnik zagrażał mu jednak do końca życia.

## Ursyn (antypapież od IX 366 r. do XI 367 r.)

Ursyn był archidiaconem papieża Liberiusza. Papieżem wybrała go mniejszość rzymska w opozycji do prawowitego biskupa Rzymu – Damazego.

Pontyfikat Damazego rozpoczął się krwawymi zamieszkami w Rzymie, w wyniku których zginęło 137

Damazey popularyzował kult męczenników chrześcijańskich oraz potępiał religijne prądy nieortodoksyjne (arianizm, pryscylianizm, apolinaryzm, macedonianizm). Uczestniczył w sporach doktrynalnych oraz współorganizował synody biskupie. Na życzenie swojego przyjaciela, św. Hieronima, opracował przekład Pisma Świętego na łacinę, tzw. Wulgatę.

Za namową Damazego w 378 r. cesarz Gracjan przekazał biskupom rzymskim najwyższą jurysdykcję dotyczącą spraw kościelnych na Zachodzie. W 380 r. został wydany edykt tesalonicki: „Cunctos populos” cesarzy Teodozjusza oraz, współzrządzających z nim, Walentyniana II i Gracjana, stąd nazywany jest także „edyktem trójcesarskim”. Ów edykt, choć skierowany do mieszkańców Konstantynopola, w praktyce uczynił chrześcijaństwo nicejskie religią państwową w imperium rzymskim. W 381 r., na pierwszym soborze w Konstantynopolu, potwierdzono credo nicejskie jako obowiązujące we wschodniej części imperium.

Papież Damazy tworzył epigramaty nagrobne, metryczne epitafia ku czci męczenników (m.in. inskrypcja w katakumbach św. Sebastiana dotycząca Piotra i Pawła), pisma synodalne. Przypuszcza się także, że podczas jego pontyfikatu opracowano zasadnicze elementy kanonu mszy rzymskiej. Odnowił też rzymskie katakumby.

Damazey został pochowany w ufundowanej przez siebie bazylice mniejszej San Lorenzo in Damaso w Rzymie, być może postawionej na działce odziedziczonej po ojcu.

Dzień pamięci liturgicznej Damazego w Kościele katolickim to 11 grudnia.

osób. W listopadzie 367 r. Ursyna zmuszono do wyjazdu do Galii. Po potępieniu Ursyna na synodzie w 378 r. Damazy został jedynym papieżem. Choć Ursyn liczył, że po śmierci swojego rywala zasiądzie na tronie papieskim, zamiast niego wybrano Syrycjusza.

## 39. Święty Syrycjusz (15 XII 384 – 26 XI 399)

Był Rzymianinem, synem mieszczanina Tyburcjusza. Jako pierwszy używał tytułu papieża.

Za pontyfikatu Liberiusza był lektorem, a potem diakonem. Na urząd papieski został wybrany jednomyślnie i zatwierdzony przez cesarza Walentyniana II (375-392). Wygrał mimo kontrkandydatur Hieronima i powtórnie ubiegającego się o tę godność antypapieża Ursyna.

Syrycjusz pisał listy w formie dekretów, wzorowanych na rozporządzeniach cesarskich. Jego listy zawierały polecenia i zakazy bez ich uzasadnienia. Nakazywał dokonanie konsekracji biskupa w obecności większej liczby biskupów, a nie tylko jednego konsekratego. W Salonikach stworzył załazek wikariatów papieskich.

Jego pontyfikat zakłóciła herezja pryscylianów, odrzucających dziewictwo Najświętszej Maryi Panny. W 390 r. papież poświęcił w Rzymie bazylikę św. Pawła za Murami.

W 397 r. zmarł św. Marcin z Tours.

Syrycjusz odnowił dekret zakazujący księżom i diakonom zawierania małżeństw i zaczął egzekwować przepisy zabraniające kobietom mieszkania na plebaniach. Podczas syno-

du z przełomu lat 392 i 393 ekskomunikował mediolańskiego mnicha – Jowianina, który krytykował post i celibat oraz kwestionował dziewictwo Maryi po urodzeniu Jezusa. Za podobny pogląd został wyklęty biskup Niszu, którego zdaniem Maryja, po urodzeniu Jezusa, miała inne dzieci z Józefem.

Papież był zdeklarowanym przeciwnikiem współżycia intymnego, m.in. zalecał księżom małżeństwu wyrzeczenie się wspólnego łoża. Jego zdaniem: „kto nie wyrzeka się rozkoszy ciała, nie jest godzien służyć Bogu”. Kiedy przeciwko surowym nakazom wystąpił św. Hieronim, Ojciec Święty doprowadził do jego wygnania z Rzymu. Popularyzowany przez Syrycjusza surowy, ascetyczny styl życia doprowadził nawet do śmierci jednej z rzymskich matron.

Papież zmarł w Rzymie i został pochowany w bazylice S. Silvestro, w pobliżu cmentarza św. Priscilli. Do Martyrologium Rzymskiego został włączony dopiero w 1748 r. przez Benedykta XIV, który napisał rozprawę udowadniającą jego świętość.

Jego wspomnienie liturgiczne obchodzone jest 26 listopada.

Cdn.





# Moje doświadczenie Eucharystii



**Scott Hahn, wybitny amerykański teolog, przeszedł fascynującą duchową i intelektualną drogę: od pogardy dla Kościoła katolickiego do odkrycia w nim największego skarbu, jaki Bóg ofiarowuje całej ludzkości.**

Scott zakochał się w Piśmie Świętym, a Marcin Luter i Jan Kalwin stali się dla niego największymi autorytetami w sprawach wiary. Przejął ich przekonanie, że katolicka wiara w rzeczywistą obecność Chrystusa w Eucharystii jest czystym bluźnierstwem. Pełen niechęci do Kościoła, wszelkimi sposobami starał się przekonywać katolików, aby uwolnili się od wszystkich błędów, w których tkwili – o czym był przekonany. Dziwił się także ignorancji młodych katolików, z którymi miał kontakt, temu, że nie znają Biblii, podstaw katechizmu ani nauczania swojego Kościoła. Pragnął zostać pastorem i dlatego rozpoczął studia z dziedziny Pisma Świętego i teologii.

Głębokie studium Biblii sprawiło, że odrzucił naukę Lutra i Kalwina. Rozważanie Ewangelii według św. Jana oraz Listu do Hebrajczyków uświadomiło mu, że sakramenty oraz liturgia stanowią istotną część życia wspólnoty chrześcijańskiej. Zrozumiał, jak bardzo ważną rolę w potwierdzeniu przymierza ludzi z Bogiem pełni liturgia i że głównym celem jego kazań powinno być przygotowanie wiernych do przyjęcia Komunii. Dostrzegł, że Pan Jezus tylko jeden raz użył słowa „przymierze” – podczas ustanawiania Eucharystii.

Prezbiterianie przyjmowali Komunię tylko cztery razy w roku. Scott postanowił to zmienić i zaproponował swojej wspólnoty, aby Komunia była w każdą niedzielę. Na wątpliwości niektórych, że w ten sposób mogą popaść w rutynę, odpowiadał, że Eucharystia jest odnowieniem przymierza z Bogiem i nie powinno się go drastycznie ograniczać. Propozycja cotygodniowej Komunii została przyjęta jednogłośnie i stała się centralnym punktem celebracji, którą Scott, tak jak w pierwotnym Kościele, zaczął nazywać Eucharystią.

Mimo to nadal był przekonany, że Eucharystia to tylko symbol. Jednakże podczas dogłębnego studium tekstu z szóstego rozdziału Ewangelii według św. Jana – Mowy eucharystycznej Jezusa (por. J 6, 22-71) – zrozumiał, że Jezus nie posłużył się przenośnią. Świadczą o tym Jego słowa oraz wielkie oburzenie i zgorszenie słuchaczy, którzy mówili: „Jak on może nam dać swoje ciało do jedzenia?”; „Trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać?”. Wymowa słów Chrystusa jest jednoznaczna: „Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje

*Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim*”. Jezus w sposób jednoznaczny mówił o swojej rzeczywistej obecności w Eucharystii. Przez pierwszych tysiąc lat nikt z chrześcijan tej prawdy nie kwestionował, wszyscy w nią wierzyli. To było dla Scotta szokujące odkrycie, ponieważ doktrynę tę głosił Kościół katolicki.

Pod wpływem studium Pisma Świętego Scott uświadomił sobie, że liturgia i sakramenty powinny odgrywać pierwszorzędą rolę w Kościele, niestety nie było tak w Kościele protestanckim. Z tego powodu zaczął myśleć o przejściu do Kościoła episkopalnego. Kiedy powiedział o tym swojej żonie, ta stwierdziła, że nigdy nie zrezygnuje z bycia prezbiterianką.

Scott postanowił podjąć doktoranckie studia teologiczne i biblijne na katolickim uniwersytecie. Zaczął odkrywać głębię prawdy i piękno katolickich dogmatów. Ku swojemu zdumieniu uświadomił sobie, że w Kościele katolickim, którego był zagorzałym przeciwnikiem, znajdują się właściwe odpowiedzi na wiele jego pytań. Poznał katolickich studentów, którzy z radością przeżywali swoją wiarę i stawali w jej obronie. Jeden z nich wprowadził Scotta w liturgię Mszy św. w swoim parafialnym kościele. Scott był zachwycony liturgią, przekonał się, jak bardzo zakorzeniona jest w Piśmie Świętym. **Podczas konsekracji, kiedy kapłan podniósł Hostię, całym swoim sercem powiedział: „Pan mój i Bóg mój! To naprawdę Ty jesteś, Panie! Chcę w pełni zjednoczyć się z Tobą”.**

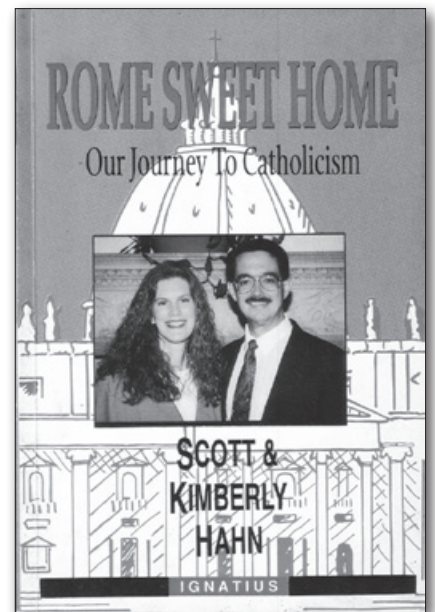
Następnego dnia ponownie przeszedł na Mszę św. i od tego dnia uczestniczył w niej już codziennie. Napisał: „Nie wiem, jak to wyrazić, ale zakochałem się na zabój w naszym Panu obecnym w Eucharystii! Jego obecność w Najświętszym Sakramencie była dla mnie potężna i osobowa. Siedząc z tyłu, zacząłem klękać i modlić się z innymi, którzy stali się dla mnie braćmi i siostrami. Nie byłem sierotą! Odnalazłem rodzinę – i była to rodzina Boża.”  
„*W domu najlepiej*”, S. Hahn, s. 131/

Uczestnicząc w codziennym misterium Mszy św., Scott był świadomy, że wtedy odnawia się przymierze i że Chrystus pragnie, aby przyjmował Go nie tylko duchowo, ale i fizycznie w Komunii Świętej.

Codziennie po Mszy klękał przed Najświętszym Sakramentem i modlił się na różańcu. Prosił żarliwie, aby do końca poznał wolę Boga i ją wypełnił. Podczas tej modlitwy namacalnie odczuwał, jak Jezus za pośrednictwem Maryi okazuje mu swoją pomoc.

Proces duchowej przemiany sprawił, iż zaczęły upadać jego uprzedzenia do Kościoła katolickiego. Zaczął w nim widzieć swoją rodzinę oraz dom. Zwrócił się więc do Boga w błagalnej modlitwie o poznanie Jego woli. Zrozumiał, że Bóg powołuje go do wstąpienia do wspólnoty Kościoła katolickiego. Poinformował o tym swoją żonę Kimberly, prosząc ją o modlitwę. To było dla niej ciężkie doświadczenie; jako praktykująca prezbiterianka poczuła się zdradzona i opuszczona przez swego męża. Brak akceptacji jego decyzji przez żonę był dla Scotta również bolesnym doświadczeniem. Sprawę tę polecił Bogu w modlitwie serca.

W Wigilię Paschalną 1986 r. otrzymał chrzest, przystąpił do sakramentu pojednania. Po przyjęciu pierwszej Komunii Świętej przytulił do siebie swoją żonę. Czuł, jak sam Chrystus, obecny w nim po przyjęciu Eucharystii, przytula go razem z Kimberly do siebie.



Książka „W domu najlepiej” Scotta i Kimberly Hahn

Kimberly poszła w ślady swego męża cztery lata później, po wytrwałym poszukiwaniu prawdy. Oboje odnaleźli największy skarb, jakim jest zmartwychwstały Chrystus, który naucza, przebacza wszystkie grzechy, uzdrawia wszystkie rany serca, podnosi z największych upadków i prowadzi do pełni szczęścia w niebie we wspólnocie Kościoła katolickiego.

Więcej na [www.pojdzzamna.org.pl/](http://www.pojdzzamna.org.pl/)

# Przewodnik po Eucharystii



## Część I – Odkryj tajemnice Eucharystii

„Kiedy idziemy na Mszę św., my naprawdę idziemy do nieba, i jest to prawda każdej Mszy św., w której uczestniczymy, niezależnie od jakości muzyki czy zapachu, z jakim zostało wygłoszone kazanie. Msza św. – i mam tu na myśli każdą poszczególną Mszę św. – jest niebem na ziemi”. /Scott Hahn, „Wieczera Baranka”/

### Odsłona 5:

## Eucharystia nie jest tylko jednym cudem

„Jakież cuda! Któż mógłby sobie takie wyobrazić...! Gdyby aniołowie zazdrościli ludziom, byłby tego tylko jeden powód: Komunia Święta.” /św. Maksymilian Kolbe/

Nie ma nic cenniejszego w Kościele nad Eucharystią. Kościół nieustannie ją celebrowa. Cały czas gdzieś na ziemi jest ona sprawowana. Każdego dnia może być odprawianych setki Mszy św. Mogą się one różnić na wiele sposobów, co sprawia, że zaczynamy mieć swoje „preferencje” dotyczące Mszy św., potrafimy nawet „rozglądać się”, aby znaleźć taką Mszę św., która najbardziej nam odpowiada. W zasadzie chcemy wiedzieć takie rzeczy jak: kto odprawia Mszę?, kto głosi homilię?, kto gra i śpiewa?, itp. Tymczasem to nie o to chodzi. Przejawiamy tendencje do zamykania się w swoich własnych światach, własnym czasie i przestrzeni, swoich filozofiiach, teologiach i preferencjach i w efekcie nie rozpoznajemy wiecznego, uniwersalnego wymiaru tego, co dzieje się we Mszy św.

Eucharystia oznacza udział w najważniejszym wydarzeniu w historii ludzkości. Wybierając się na nią, podejmujemy niezwykłą podróż w czasie i przestrzeni. W czasie, bo my, żyjący dzisiaj, stajemy się uczestnikami zdarzeń sprzed ponad 2000 lat; nie chodzi jedynie o wspomnienie, ale rzeczywisty udział w wydarzeniach, które liturgia nam uobecnia. Podczas Mszy św. Jezus umiera za mnie TU i TERAZ.

U Boga nie ma czasu: „Jeden dzień u Pana jest jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień” /2 P 3,8/. Kościół zawsze nauczał, że Bóg jest nieograniczony, a więc wykracza poza czas i przestrzeń. On widzi wszystko – przeszłość, teraźniejszość i przyszłość – wszystko naraz. Dla Niego wszystko jest zawsze teraźniejsze, Bóg żyje w „wiecznym teraz”.

Męka, śmierć, Zmartwychwstanie i Wniebowstąpienie nie powinny być traktowane jako osobne zdarzenia, lecz jako jedno wyjątkowe wydarzenie, które Kościół nazywa „Misterium Paschalnym”, jedynym wydarzeniem w historii, które nie przemija.

„To, kim Chrystus jest, to, co uczynił i co wycierpiał dla wszystkich ludzi, uczestniczy w wieczności Bożej, przekracza wszelkie

czasy i jest w nich stale obecny. Wydarzenie Krzyża i Zmartwychwstania trwa i pociąga wszystko ku życiu.” /KKK, 1085/

Jest to również niezwykła podróż w przestrzeni, albowiem przebywając w kościele, jednocześnie udajemy się do Wieczernika, gdzie Jezus ustanawia i sprawuje pierwszą Eucharystię; stajemy również na Golgocie, pod krzyżem Jezusa, razem z Maryją i Janem, i biegniemy do pustego grobu, gdzie zastaje nas nowina: „Nie ma Go tu, zmartwychwstał”. Każda Msza św. oznacza więc pielgrzymkę do Ziemi Świętej, i to z czasów Jezusa!

**Tak, potrzeba wiary**, by w taki sposób przeżywać Mszę św., ale stać nas na nią, bo Bóg wpisał w każdego z nas umiejętność uwierzenia. Tę wiarę dostali wszyscy w załączku, jest wpisana w każdego człowieka jako najgłębsza tęsknota za Bogiem, od którego pochodzimy i w którym odnajdujemy sens istnienia. „Stworzyłeś nas bowiem jako skierowanych ku Tobie. I niespokojne jest serce nasze, dopóki w Tobie nie spoczniemy” – napisał św. Augustyn („Wyznania”, I, 1).

Bóg chce się nam objawiać, daje się nam poznać, pragnie się z nami spotykać. Ukrywa się przed tymi, którzy tylko chcą zaspokoić ciekawość, którzy są niecierpliwi, którzy nie potrafią uszanować Jego darów. Odsłania siebie natomiast przed tymi, którzy szukają Go szczerze i wytrwale, którzy komnatę Eucharystii otwierają kluczem wiary, otrzymanym jako łaska w sakramencie chrztu.

Za każdym razem, gdy odprawiana jest Msza św., ona „uobecnia jedyną ofiarę Chrystusa” (KKK, 1330). Jest to część cudu Mszy św., która „nie tylko przypomina wydarzenia, które dokonały naszego zbawienia, ale aktualizuje je i uobecnia. Misterium Paschalne Chrystusa jest celebrowane, a nie powtarzane” (KKK, 1104). Dlatego przewodniczący Ofierze eucharystycznej kapłan nie wykonuje niczego nowego. Poprzez jego posługę **raz na zawsze dokonuje się ofiara Krzyża, która jest zawsze obecna przed Ojcem w niebie, teraz zaś uobecnia się w naszym czasie i miejscu.**

A zatem w rzeczywistości istnieje tylko jedna Msza, jedna wieczna liturgia Eucharystii, i cały czas ma ona miejsce w niebie. Chrystus działa poprzez posługę kapłanów, którzy sprawują Najświętszą Ofiarę „in persona Christi”.

Celebrowa ją, nieustannie składając Ojcu na dworze niebiańskim swą raz na zawsze dokonaną ofiarę, w otoczeniu Maryi i świętych, a także aniołów, którzy wyśpiewują Jego chwałę w niekończącym się uwielbieniu.

Chrystus zaprasza nas do wejścia poza zasłonę, aby to On mógł nas unieść w „wieczne teraz”, do samego sanktuarium nieba, gdzie wprowadza nas w obecność Ojca (zob. Hbr 10,19-21).

Nasza ziemská liturgia „uczestniczy w liturgii nieba”. Nie modlimy się sami, nie modlimy się tylko z innymi ludźmi, którzy są z nami w kościele. Msza św. jest najbardziej pełnym i całkowitym doświadczeniem jedności dostępnym dla nas na ziemi, gdyż modlimy się razem z całym Kościołem – wszystkimi żyjącymi na tym świecie, za tych, którzy przebywają w czyśćcu, oraz polecając się tym, którzy dostąpili chwały nieba. Zatem, bez względu na to, jak chcielibyśmy widzieć celebrację Mszy św., nigdy nie powinniśmy tracić z oczu tej wspaniałej liturgii, w której dzięki Mszy św. uczestniczymy.

„Msza św. jest największym cudem na świecie. Nic nie jest w stanie przewyższyć łaski i błogosławieństw, które zyskują wierni podczas Eucharystii. Nie ma równie wielkiej modlitwy lub dzieła, równie podobających się Bogu, tak pożytecznych dla nas, jak Msza św.” /św. Wawrzyniec Justynian/

W swojej encyklice o Eucharystii papież Leon XIII napisał: „W niej jednej bowiem zawiera się w jakiejś niezwykłej pełni i różnorodności cudów to wszystko, co wznosi się ponad naturę”.

Eucharystia przewyższa nasze możliwości poznawcze. Zawiera ona „to wszystko, co wznosi się ponad naturę”, i nie tylko z powodu jednego cudu, lecz dzięki „różnorodności cudów”. Na słowa konsekracji, jak to wyjaśnia ks. Frederick Faber w swojej książce: „Najświętszy Sakrament”, następuje: „seria olśniewających cudów, z których każdy jest wspanialszy niż stworzenie świata z niczego”. Te olśniewające cuda nie dzieją się kolejno, jeden po drugim, lecz raczej występują równocześnie, gdyż, jak wyjaśnia ks. Faber:

„Tutaj nie ma następstwa: w jednej i tej samej chwili wszystkie te cuda spełniają się”.





# Cud w Buenos Aires

– Argentyna, 1996 r.

Wydarzenie to miało miejsce 18 sierpnia 1996 r., w kościele parafialnym Santa Maria w Buenos Aires. Ks. Alejandro Pezetowi po odprawieniu Mszy św. powiedziano, że na podłodze leży porzucona Hostia. Kapłan poszedł w wskazane miejsce i podniósł Ją z zamiarem spożycia, jednak widząc Jej stan, umieścił Ją w naczynku z wodą i włożył do tabernakulum w kaplicy Najświętszego Sakramentu.

Kiedy w poniedziałek, 26 sierpnia, otworzył tabernakulum, ze zdziwieniem stwierdził, że Hostia zamieniła się w krwistą substancję. Poinformował o tym ks. kardynała Buenos Aires – Jorgego Mario Bergoglio, który polecił wykonanie profesjonalnych fotografii. Zdjęcia wykonano również kilka dni później, 6 września. Widać na nich wyraźnie, że Hostia, która zamieniła się w zakrwawione ciało, znacznie się powiększyła.

Przez kilka lat przechowywano ją w tabernakulum, trzymając całą sprawę w tajemnicy. Ponieważ jednak w ogóle nie ulegała degradacji, w 1999 r. – decyzją ks. kardynała – postanowiono poddać ją naukowym badaniom.

5 października 1999 r., w obecności przedstawicieli ks. kardynała, z Hostii, która stała się cząstką zakrwawionego ciała, dr Castanon pobrał próbkę. Przesłano ją naukowcom w Nowym Jorku. Celowo nie poinformowano ich o jej pochodzeniu, aby im niczego nie sugerować. Jednym z badaczy był dr Frederic Zugibe, znany nowojorski kardiolog i patolog medycyny sądowej. Stwierdził on, że badana substancja jest prawdziwym ludzkim ciałem i krwią, w której obecne jest ludzkie DNA. Naukowiec ten oświadczył, że: *„Badany materiał jest fragmentem mięśnia sercowego znajdującego się w ścianie lewej komory serca, z okolicy zastawek. Ten mięsień jest odpowiedzialny za skurcz serca. (...) Mięsień sercowy jest w stanie zapalnym, znajduje się w nim wiele białych ciałek. Wskazuje to na fakt, że to serce żyło w chwili pobierania wycinka. Twierdzą, że serce żyło, gdyż białe ciałka obumierają poza żywym organizmem, potrzebują go, aby je ożywiały. Ich obecność wskazuje więc, że serce żyło w chwili pobierania próbki. Co więcej, te białe ciałka wniknęły w tkankę, co wskazuje na fakt, że to serce cierpiało, np. jak ktoś, kto był ciężko bity w okolicach klatki piersiowej”*.

Dwaj Australijczycy, znany dziennikarz Mike Willesee oraz prawnik Ron Tesoriero, którzy byli świadkami badań i wzięli udział w pobraniu próbki, byli zaskoczeni treścią oświadczenia dr. Zugibe.



Mike Willesee zapytał naukowca, jak długo białe ciałka zachowałyby swoją żywotność, gdyby się znajdowały w ludzkiej tkance, którą umieszczono w wodzie. Dr Zugibe odpowiedział, że w ciągu kilku minut przestałyby istnieć. Wówczas dziennikarz poinformował doktora, że materiał, z którego pobrano badaną próbkę, najpierw przechowywano przez miesiąc w naczyniu ze zwykłą wodą, a następnie przez 3 lata w naczyniu z wodą destylowaną – i dopiero wtedy pobrano z niego próbkę do badań. Naukowiec odparł, że nie znajduje naukowego wyjaśnienia dla tego faktu, a jego zaistnienia nie da się racjonalnie wytłumaczyć. Mike Willesee dodał więc, że źródłem badanej próbki jest konsekrowana Hostia (biały, niekwaszony chleb), która w tajemniczy sposób zamieniła się we fragment zakrwawionego ludzkiego ciała. Zdumiony tą informacją dr Zugibe powiedział: – W jaki sposób i dlaczego konsekrowana Hostia mogła zmienić swój charakter i stać się ludzkim żyjącym ciałem i krwią, pozostanie dla nauki nierozwiązalną tajemnicą, która całkowicie przerasta jej kompetencje.

Jedyną rozsądną odpowiedź może dać nam tylko wiara w nadzwyczajne działanie Boga, który przez ten znak chciał nam uświadomić, że On jest rzeczywiście obecny w tajemnicy Eucharystii.

Cud eucharystyczny w Buenos Aires to niezwykle znak, potwierdzony przez naukowe badania. W ten cudowny sposób Jezus pragnie nas zachęcić do żywej wiary w Jego rzeczywistą obecność w Eucharystii pod postaciami chleba i wina; przypomina nam, że jest to obecność realna, a nie symboliczna. Możemy Go zobaczyć jedynie oczami wiary, pod postaciami konsekrowanego chleba i wina.

Jezus w Eucharystii widzi nas, kocha i pragnie zbawić.

Opracowali: **A. i Z. Kozikowscy**

Jakie są te cuda, które zdarzają się razem?

- Na słowa zwykłego stworzenia chleb i wino przestają istnieć, lecz pozostają wszystkie ich fizyczne właściwości.

- Nawet najmniejsza drobina tego, co nasze zmysły wciąż postrzegają jako chleb i wino, jest teraz Chrystusem.

- Obecność Chrystusa nie jest symboliczna lub częściowa, ale realna i całkowita: On jest obecny ciałem, krwią, duszą i Bóstwem.

- Chrystus jest naprawdę obecny, tak jak jest On w niebie żywy i uwielbiony.

- Chrystus nie opuszcza nieba. Jego życie w niebie nie jest zwielokrotnione, lecz uobecnione – nie tylko w jednym miejscu, ale w każdym miejscu, gdzie celebrowane jest Mszę św.

- Tylko Chrystus jest obecny sakramentalnie pod postaciami chleba i wina, jednak nie pozostaje On sam. Ojciec i Duch Święty, i całe niebo są z Nim.

- Podczas każdej celebracji Mszy św. jesteśmy przenoszeni z czasu do wieczności, aby uczestniczyć wraz z aniołami i świętymi w jednej Boskiej liturgii, którą nieustannie sprawuje się w niebie, gdzie Chrystus składa Ojcu swą raz na zawsze dokonaną ofiarę.

- Kapłan jednoczy się z Eucharystią w taki szczególny i wyjątkowy sposób, że otrzymuje „wyjątkowe, sakramentalne utożsamienie” z Chrystusem, który pozwala mu składać Świętą Ofiarę w Swojej osobie.

- Dzięki Ofierze eucharystycznej zostaje „zjednoczony cały wszechświat stworzony”.

Wszystkie te cuda, wraz z wieloma innymi, dzieją się natychmiast i jednocześnie.

„Ofiara eucharystyczna jest jedną ofiarą, która ogarnia wszystko. Jest to największy skarb Kościoła... niewysłowny dar.”/Jan Paweł II/

**Ania i Zbyszek Kozikowscy**  
Konsultacja:

**ks. dr Waldemar R. Macko**

### Bibliografia:

- „7 Tajemnic Eucharystii”, Vinny Flynn
- „Dzienniczek”, św. Faustyna
- Katechizm Kościoła Katolickiego
- „Wieczerza Baranka”, Scott Hahn

## Uzależnienia gimnazjalistów

85% gimnazjalistów i 90% uczniów radomskich szkół ponadgimnazjalnych spożywało alkohol chociaż raz w życiu, a prawie 20% gimnazjalistów pije w każdy weekend. Nastolatki twierdzą też, że praktycznie nie mają problemu z dostępem do alkoholu. Co 9 osoba z badanych przyznała, że upiła się w ciągu ostatniego miesiąca.

Takie dane zawarto w raporcie: „Używanie alkoholu i narkotyków przez młodzież szkolną w ocenie uczniów na terenie miasta Radomia”. Sprawozdanie przygotowano na podstawie ubiegłorocznego badania, w którym wzięli udział radomscy uczniowie III klas szkół gimnazjalnych oraz II klas szkół ponadgimnazjalnych. W ankiecie uczestniczyło 1 075 osób.

Ks. Mirosław Kszczot, duszpasterz trzeźwości oraz realizator programów profilaktycznych, uczestnik kursów i szkoleń oraz ekspert w zakresie profilaktyki uzależnień, ocenił, że te informacje nie odbiegają od średniej krajowej. Dodał, że według danych Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych sytuacja polskiej młodzieży nie wygląda tak tragicznie, jak w innych europejskich krajach. – W Polsce na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci bardzo mocno stawiano na rodzinę i wychowanie. Trzeba podkreślić również działalność Kościoła w profilaktyce przeciwalkoholowej. To Kościół zainicjował potrzebę stworzenia ustawy o wychowaniu dzieci i młodzieży w trzeźwości – zwrócił uwagę duchowny.

Jego zdaniem na ilość spożycia alkoholu wśród młodzieży wpływają dwa

czynniki: dostępność i reklama. – Mam nadzieję, że rodzice wyciągną wnioski, że warto postawić na rodzinę w profilaktyce uzależnień, bowiem tylko silne więzi rodzinne są w stanie przeciwdziałać spożyciu alkoholu przez nastolatków – wyraził życzenie ks. Kszczot.

Liczba osób sięgających po alkohol nie oznacza, że wszyscy będą mieli problem z uzależnieniem. Z badań wynika, że najpopularniejszym narkotykiem jest marihuana. 3% gimnazjalistów oraz 5% starszych chłopców przyznało, że palą ją regularnie. Ogólnie kontakt z marihuaną lub haszyszem przynajmniej raz miało już 30% radomskich gimnazjalistów (chłopców) i połowa licealistów.

Raport prezentuje także dane dotyczące korzystania z internetu. Okazuje się, że co 14 radomskiemu uczniowi grozi uzależnienie od korzystania z sieci.



## Dziecko to luksus

Wskaźnik dzietności w naszym kraju plasuje nas na 208. miejscu wśród 228 krajów.

Obecne 28–30-latkowie to panie z wyżu demograficznego. Coraz więcej kobiet decyduje się rodzić po trzydziestce, co dodatkowo zwiększa liczbę potencjalnych matek. Jednak w Polsce wciąż rodzi się za mało dzieci. Powinno ich przychodzić na świat około 600-650 tys., tymczasem tegoroczne prognozy zakładają, że urodzi się ich zaledwie 370-380 tys. Demografowie uważają, że trzeba zachęcać Polki do rodzenia, bo następne pokolenia kobiet w wieku najwyższej płodności będą mniej liczne.

Kobiet w wieku rozrodczym żyje w Polsce wiele, a mimo to przyrost naturalny mamy niski. Częstym wytłumaczeniem tego faktu jest twierdzenie, że ludzie nie stać na posiadanie potomstwa. Czy dziecko to rzeczywiście luksus, a jeśli tak, to dla kogo?

## Coraz więcej dzieci walczy z otyłością

Nadwaga nie bierze się z powietrza – do podobnych wniosków najwyraźniej doszli twórcy kampanii społecznej: „Jakie matki, takie dziatki”.

Fundacja BOŚ, organizator kampanii, chce zwrócić uwagę na fakt, że rodzice nieświadomie przekazują swoim dzieciom złe nawyki żywieniowe i w dużej mierze to oni są odpowiedzialni za ich otyłość. Tylko zmiana złych nawyków i aktywność fizyczna mogą poprawić sytuację – twierdzi Fundacja. Rodzice uczą dziecko prawidłowych nawyków żywieniowych i stanowią wzorzec do naśladowania. To my, w tej samej mierze ojcowie i matki, uczymy dzieci słodzić herbatę, pić gazowane napoje, jeść cukierki, śmieciowe jedzenie, tłuste obiady i podjadać między posiłkami.

Dietetyk dziecięcy, Dorota Barańska, twierdzi, że bezpośrednią odpowiedzialność za otyłość dziecka ponoszą rodzice. Rodzice używają jedzenia jako sposobu nagradzania dziecka. „Będziesz grzeczna, dostaniesz żelka!”, „Kupię ci czekoladkę, jeśli ładnie wypijesz syrop” – to częste zdania w ustach rodziców. – Takie nawyki są zgubne. Rodzice dają dziecku coś do jedzenia, żeby się uspokoiło, a ono sobie siedzi i podjada. Czego się

uczy w ten sposób? Ono musi kontrolować proces jedzenia, a my sadzamy niejadka przed włączonym telewizorem, bo łatwiej go nakarmić, gdy nie zwraca uwagi na to, że je. W ten sposób wyrabiamy w nim nieprawidłowe mechanizmy, które prowadzą prosto do otyłości – zauważa Dorota Barańska.

W ciągu ostatnich 20 lat liczba dzieci dotkniętych otyłością wzrosła w Polsce trzykrotnie. W grupie wiekowej 7-18 lat na nadwagę i otyłość cierpi 18% chłopców i 14% dziewcząt. Łącznie problem ten dotyczy 20% polskich dzieci w wieku 9-18 lat.

Co trzecie dziecko (37%) codziennie je słodkie. Częściowo winne są tu przyzwyczajenia, które my wynieśliśmy z domów, słodkie bowiem to nieodzowna część dzieciństwa. Częściowo jesteśmy też wprowadzani w błąd przez specjalistów od marketingu, w dobrej wierze podajemy coś dziecku, sądząc, że to wartościowa przekąska, gdy tymczasem jest ona nafaszerowana złymi tłuszczami i cukrem „zapychaczem”. Idealnym przy-

kładem jest historia matki, która wytoczyła proces firmie produkującej najslodsze czekoladowo-orzechowe smarowidło na świecie: po obejrzeniu reklamy była pewna, że chleb z tym kremem stanowi pełnowartościowe śniadanie, tymczasem głównym jego składnikiem jest... biały cukier i olej roślinny. Sąd uznał rację konsumentki i zasądził odszkodowanie w wysokości 3,05 miliona dolarów (z tego 2,5 miliona do podziału z innymi Amerykanami, którzy kupili produkt w trakcie rzeczony kampanii reklamowej).

Złe nawyki żywieniowe to nie tylko słodkości, ale też nieodpowiednie pory posiłków, podjadanie pomiędzy nimi, picie nieodpowiednich napojów, spożywanie tłustych potraw, wysoko przetworzonej żywności, rodzinne wycieczki do fast foodów i – co bardzo ważne – brak ruchu.

Jeśli rodzice nie będą pamiętać o tym, że dziecko kopiuje ich zachowania i nawyki, to próba zmiany przyzwyczajzeń dziecka, kiedy już pojawi się u niego problem otyłości, będzie trudna. Szczególnie, jeśli wejdzie już w fazę buntu.





W październiku  
**GALERIA  
 DZWONNICA**  
 zaprasza na wystawę  
 akwareli  
**TOMASZA  
 PAWLUSIEWICZA**  
 i  
**PIOTRA  
 ROMANOWSKIEG**

**Piotr Romanowski** urodził się w 1973 r. Artysta związany ze środowiskiem warszawskim. Absolwent wychowania plastycznego i historii sztuki na Uniwersytecie Kard. Stefana Wyszyńskiego oraz w Wyższej Szkole im Pawła Włodkowica w Płocku. Autor licznych wystaw, inicjator plenerów m.in. w Drohiczyne nad Bugiem i Czerwińsku nad Wisłą. Oprócz malarstwa zajmuje się pracą dydaktyczną, a wystawie prezentuje malarstwo w technice akwareli i lawowania.

Wystawy:  
 - 2001 – Kościół św. Zygmunta w Warszawie  
 - 2001 – Dom Kultury w Łomiankach  
 - 2002 – Galeria „Ściana” w Laskach  
 - 2004 – Galeria „U” na Ursynowie  
 - 2007 – Galeria „Kadr” w Warszawie  
 - 2008 – Dom Kultury „Kolorowa” w Ursusie  
 - 2008 – Galeria „Zadra” w Warszawie  
 - 2011 – Dom Kultury „Uśmiech” w Ożarowie Mazowieckim  
 - 2012 – Służewski Dom Kultury

**Tomasz Pawlusiewicz** urodził się w 1982 r. w Warszawie. Ukończył LO w klasie o profilu plastycznym oraz Policealne Studium Reklamy i roczny kurs rysunku przygotowujący na politechnikę. Malarstwo to jego pasja od najmłodszych lat. Próbował różnych technik malarskich, ale najbardziej upodobał sobie akwarele. Mówi o sobie, że jest samoukiem, ponieważ wszystkie techniki malarskie zgłębiał sam. W akwareli dąży do lekkości, świetlistości i przestrzeni. Maluje w kolorze oraz monochromatycznie. Miał trzy autorskie wystawy:  
 - 2009 i 2010 r. – Galeria „Zadra” w Warszawie  
 - 2009 r. – Klub Kultury „Orion” w Warszawie

Wykład pt.:  
**„ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ  
 PROROKÓW  
 STAREGO TESTAMENTU”**  
 wygłosi ks. dr Michał Dubicki  
 we wtorek, 23 października,  
 o godz. 19.00, w kanonii.  
*Serdecznie zapraszamy*

Zapraszamy do księgarekni parafialnej

**EFFATY**

która mieści się w prawym  
 przedsionku świątyni.



Oprócz książek można tu zakupić:

- kalendarze • świece •
- okolicznościowe kartki •
- różańce • medaliki •
- i inne dewocjonalia.

## Warsztaty dziennikarstwa filmowego

Projekt: „Krytycy z pierwszego piętra” skierowany jest do wszystkich, którzy pragną zdobyć gruntowną wiedzę o dziennikarstwie filmowym we wszelkich możliwych jego przejawach; dowiedzieć się, jak funkcjonuje rynek filmowy w Polsce i na świecie, oraz zdobyć praktyczne umiejętności w dziedzinie tworzenia tekstów i audycji filmowych.

Zajęcia poprowadzą wybitni dziennikarze filmowi, współpracujący z najważniejszymi mediami w Polsce („Rzeczpospolita”, „Gazeta Wyborcza”, „Radio Plus Warszawa”, „Filmweb”, „Newsweek”, „Wysokie Obcasy”, „Kino”), i będą się one odbywać od 15 listopada do 25 kwietnia 2013 r., w czwartki, w godz. 18.00-20.00, w przestrzeni „1Piętra” na ul. Foksal 11.

Zgłoszenia z wypełnionym formularzem oraz od jednego do trzech tekstów o tematyce filmowej (do 2000 znaków) należy przesyłać na adres:

**krytycyz1pietra@gmail.com**

do 25 października br. Link z formularzem zgłoszeniowym znajduje się tu: <https://docs.google.com/document/d/1MeGhAS-GWfzcnXMxCsr3YChRyJhpu48KviJYZF-eddc24/edit>. O przyjęciu na zajęcia decyduje ocena nadesłanych prac oraz kolejność zgłoszeń.

Warsztaty przeznaczone są dla młodzieży do 26. roku życia. Organizują je Centrum Myśli Jana Pawła II oraz Warszawska Fundacja Filmowa, a projektowi patronują Filmweb i Animacja Kultury Instytutu Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego.

## KĄCIK DLA DZIECI

Autor: *Maciej Lichota*

### ZADANIE 1:

Określ, czy zdanie jest prawdziwe czy fałszywe, wpisując odpowiednie skróty (P/F)



1	Wspomnienie błogosławionego Wincentego Kadłubka, biskupa, przypada 9 października	
2	Wspomnienie błogosławionego Honorata Koźmińskiego, prezbitera, obchodzimy 12 października.	
3	W tym roku Dzień Papieski będziemy obchodzić 14 października.	
4	Wspomnienie św. Faustyny Kowalskiej, zakonnicy, przypada 8 października.	

### ZADANIE 2: Rozwiąż test

• **Rok Wiary rozpocznie się:**

- 11 października 2013 r.
- 16 października 2012 r.
- 24 listopada 2012 r.
- 11 października 2012 r.

• **11 października 1962 r. miało miejsce:**

- otwarcie Soboru Watykańskiego II
- otwarcie Soboru Watykańskiego I
- ogłoszenie Katechizmu Kościoła Katolickiego
- ogłoszenie Kodeksu Prawa Kanonicznego

• **11 października 1992 r. miało miejsce:**

- ogłoszenie Kodeksu Prawa Kanonicznego
- ogłoszenie Katechizmu Kościoła Katolickiego
- otwarcie Soboru Watykańskiego I
- otwarcie Soboru Watykańskiego II

• **Rok Wiary zakończy się:**

- 24 listopada 2013 r.
- 11 października 2013 r.
- 31 grudnia 2013 r.
- 12 października 2013 r.

## XXVII Niedziela Zwykła – 7 października 2012 r.

1. Nabożeństwo różańcowe zostanie odprawione dziś, o godz. 17.00, a po nim, z racji pierwszej niedzieli miesiąca, odbędzie się procesja eucharystyczna. Będziemy się również modlić za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
2. W październiku zapraszamy wszystkich do modlitwy różańcowej w intencji naszej parafii, Ojczyzny i w intencjach osobistych. Nabożeństwo różańcowe odprawiane jest w niedzielę, o godz. 17.00, a w dni powszednie po Mszy św. o godz. 17.00. Dzieci na wspólny Różaniec zapraszamy szczególnie w poniedziałki i czwartki, o godz. 17.30.
3. Spotkanie dla kandydatów do bierzmowania odbędzie się dziś, po Mszy św. o godz. 18.00, w kanonii.
4. W najbliższy czwartek, 11 października, podczas Mszy św. o godz. 18.00 odbędzie się uroczysta inauguracja duszpasterskiego Roku Wiary. Zachęcamy do licznych udziału w modlitwie.
5. Jak co roku nasza parafia organizuje uroczyste jubileusz małżeństw obchodzących rocznicę swojego ślubu. Uroczysta Msza św. odbędzie się w niedzielę, 14 października, o godz. 16.00. Dostojnych Jubilatów zapraszamy, by potwierdzili swój udział w dziękczynnej Mszy św. sprawowanej w ich intencji.
6. W tym tygodniu, w sobotę, przypada wspomnienie bł. Honorata Koźmińskiego, kapłana. Wszystkim, obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.
7. Za tydzień w niedzielę, 14 października, będziemy obchodzili XII Dzień Papieski pod hasłem: „Jan Paweł II – Papież Rodziny”.



### Żywy Różaniec

Dziś, w uroczystość Najświętszej Maryi Panny Różańcowej – o godz. 15.00 – członkowie parafialnych Kół Żywego Różańca spotkają się w kanonii, by przy ciastku i herbacie uczcić niejako swoje święto.

O godz. 17.00 udadzą się zaś do kościoła na nabożeństwo różańcowe.

Podczas tego spotkania nastąpi również comiesięczna wymiana tajemniczek.

Zapraszamy wszystkich, którzy chcą się włączyć do wspólnego odmawiania Różańca.

### Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-496 Warszawa  
tel./fax 22 842 18 01

(tel. czynny od poniedziałku do piątku  
w godzinach pracy kancelarii)

#### Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00

wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

Kredyt Bank SA Filia nr2 w Warszawie

- V O/Warszawa,

ul. Kosiarzy 37, 02-953 Warszawa

Nr rachunku:

62 1500 1272 1212 7002 4425 0000

Internet: [www.parafiawilanow.pl](http://www.parafiawilanow.pl)

e-mail: [parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl](mailto:parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl)

Wydawca



## Modlitwa serca

Dziękujemy Ci Panie  
za te cuda,  
przez które dajesz nam  
wszechogarniający dar,  
i za cuda, które sprawiasz w nas,  
kiedy go przyjmujemy,  
gdyż od Ciebie otrzymujemy wówczas  
„obfite błogosławieństwo i łaskę”.  
Amen.

## Modlitwa uwielbienia

„(...)  
Niech nas ogarnie łaska Panie Twa,  
Duch Twój Święty niech dotknie nas...”

**W piątek, 12 października,** zapraszamy na **MODLITWĘ UWIELBIENIA** słowem i śpiewem. Rozpocznemy ją **o godz. 19.00**, w sali nad Galerią (w dzwonnicy).

Serdecznie zapraszamy do wspólnej modlitwy!

Parafialna grupa Odnowy w Duchu Świętym „EFFATHA”  
wraz z ks. Dariuszem Kuczyńskim

### WSPOMÓŻ RENOWACJĘ KOŚCIOŁA św. ANNY w Wilanowie



Fundacja Ecclesia  
Villanovensis

[www.fundacja-wilanow.pl](http://www.fundacja-wilanow.pl)

#### KONTO FUNDACJI:

36 2490 0005 0000 4530 3780 8094

Alior Bank

Al. Jerozolimskie 94,

00-807 Warszawa

**Wszystkim ofiarodawcom  
Serdeczne Bóg zapłać!**

Fotoreportaże z renowacji publikujemy na stronach internetowych.

ZAPRASZAMY

Odwiedź nas na Facebook'u.

[www.facebook.com/parafia.wilanow](http://www.facebook.com/parafia.wilanow)

